

**Protokół nr 45/2018
z posiedzenia Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 8 stycznia 2018 r.**

Posiedzenie Komisji przy udziale 11 członków Komisji (***lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu***) oraz p. Agatę Bucko – Serafin Kierownika Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Delegatury w Bielsku – Białej oraz p. Marii Adamczyk Naczelnika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska (***lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu***) otworzył o godzinie 14⁰⁰ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier, który poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) analiza stanu środowiska w Powiecie Pszczyńskim – wystąpienie p. Agaty Bućko – Serafin Kierownika Delegatury WIOŚ w Bielsku-Białej,
- 2) analiza Programu Ochrony Środowiska – wstąpienie p. Marii Adamczyk Naczelnika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska,
- 3) przyjęcie sprawozdania z prac Komisji w roku 2017,
- 4) opracowanie i przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2018 rok,
- 5) sprawy bieżące.

Powyższy porządek obrad został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji.

Ad.1)

W pierwszym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Agacie Bućko-Serafin, celem przedstawienia analizy stanu środowiska w Powiecie Pszczyńskim.

P. Agata Bucko-Serafin omówiła stan środowiska w Powiecie Pszczyńskim w 2016 r. zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu.**

Następnie prowadzący obrady otworzył dyskusję.

Radny Bronisław Śmieja przekazał, że największa szkodliwość występuje przy spalaniu węgla w piecach z podajnikiem, gdzie temperatura ustawiona jest tylko na 40 – 50 stopni, albowiem nie ma całkowitego spalania. Takie informacje należałoby podawać mieszkańcom.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że nie chciałaby się na ten temat wypowiadać, albowiem nie jest specjalistą od spalania, jest to zupełnie inna dziedzina wiedzy. Dodała, że jest to rola starostw, bądź gmin. Poinformowała, że WIOŚ zajmuje się badaniem jakości środowiska i ewentualnie przyczyn powstawania problemów. Natomiast, to o czym mówił przedmówca, to już są badania dotyczące tego, jak prowadzić proces spalania, aby zanieczyszczeń było jak najmniej. Takowe badania prowadzą podmioty atestujące piece oraz uczelnie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że z Internetu wyczytał o przekroczeniach pyłów zawieszonych, tego samego dnia jako pracownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Pszczynie, otrzymał informację asygnowaną przez WIOŚ o stopniu umiarkowanym. Poinformował, że pomiary nie są adekwatne do tego, co się rzeczywiście dzieje.

P. Agata Bucko-Serafin przekazała, że pomiary powinny być dokonywane metodami referencyjnymi, czyli takimi, które są porównywalne z innymi, właściwymi dla wartości dopuszczalnych, ale również takimi, które w najmniejszym stopniu zależą od warunków atmosferycznych. Czujniki, które są montowane w większości miejsc są czujnikami laserowymi, które w momencie mgły pokazują wartości zawyżone. Dodatkowo, jeżeli czujniki są zamontowane w złym miejscu, nie pokazują jakości powietrza, która jest właściwa dla większego obszaru. Jeżeli położymy czujnik na parapecie, to pokaże on w mniejszym stopniu jakość powietrza, a w większym stopniu pokaże, ile pyłu uniósł wiatr z parapetu. Miejsce nie może być narażone na to, aby było nawiewane dymem z komina, albowiem dym oddziałuje jedynie lokalnie. Najwięcej w tym temacie mogą zrobić sami mieszkańcy. Następnie zachęciła do korzystania z aplikacji WIOŚ pn. naszemiasto.pl

Przewodniczący Komisji przekazał, że od września 2017 r. ograniczone zostało spalanie gorszych sortów paliw, dlatego zapytał, czy można porównać okres grzewczy w stosunku do roku wcześniejszego?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że porównanie nie jest możliwe do wykonania, albowiem stężenia nie zależą tylko od tego, ile spala się węgla. Proste porównanie, gdzie wzięlibyśmy miesiąc październik 2016 r. i październik 2017 r. da niewiele. Oceny można dokonać tylko w dłuższej perspektywie. Dodała, że ludzie będą zmieniać piece na lepsze, muszą wypalić to, co mają. Dodała, że na zmiany należy trochę poczekać.

Radny Bronisław Śmieja przekazał, że kopalnie wydobywają węgiel o różnej wartości kalorycznej, w związku z tym być może gorszej jakości węgiel powinien być spalany przez elektrownie, gdzie zakładane są specjalne filtry.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że jeżeli chodzi o spalanie gorszych paliw, zwłaszcza drobnofrakcyjnych, najlepiej robić, to w zawodowych ciepłowniach, które mają instalacje oczyszczające. Dodała, że do marca br. mają zostać określone normy jakości paliw.

Radny Waldemar Lipus zapytał, jaki wpływ mają płyty eternitowe na jakość powietrza?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że nie ma wartości dopuszczalnej dla zawartości włókien azbestu w powietrzu. W przypadku eternitu występują zasady prowadzenia pracy oraz BHP.

Radny Józef Pabin, zapytał czy ktoś mierzy hałdy PG „Silesia”?

P. Agata Bucko-Serafin przekazała, że jest to emisja niezorganizowana, dlatego pomiary emisji z hałdy praktycznie są niemożliwe, albowiem nie ma emitora, do którego można

włożyć czujnik, albowiem jest to emisja z dużego obszaru, która nie jest w żaden sposób unormowana.

Radny Józef Pabin zapytał, czy firma, która składa hałdę nie powinna podlegać odpowiedzialności?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że nie ma technicznej możliwości dokonania takich pomiarów, albowiem są to ilości szacowane na podstawie badań naukowych. Musielibyśmy znaleźć miejsca, gdzie występuje średnia emisja i nie byłby to jeden, tylko kilka punktów. Dodatkowo należałoby to odnieść do powierzchni, a nie robi się w tej chwili takich badań.

P. Maria Adamczyk poinformowała, że to co pojawia się w wynikach Państwowego Monitoringu Środowiska zawiera te pyły, które tworzą się ze wszystkich zwałowisk.

Posiedzenie Komisji opuścili Radny Franciszek Wróbel oraz radny Roman Bańczyk w związku z powyższym pozostało 9 radnych.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że nie ma tak, że mierzymy jakieś stężenie w powietrzu mając miernik, polegający na tym, że jest filtr, do którego zasysany jest pył, a potem badany.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że na prezentacji została pokazana wartość emisji z kominów oraz dróg, w związku z czym zapytał, w jaki sposób jest to mierzone? Zwrócił uwagę również na obciążenie ruchu na DK 1.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że są to dane statystyczne, tzn. jest znana ilość paliwa, jaka jest spalana w gospodarstwach domowych i jeżeli znamy ilość paliwa, to można oszacować ilość pyłu, która powstaje. Dodała, że na terenie całej Unii Europejskiej realizowany jest projekt na podstawie którego określa się emisję z dróg.

Radny Bronisław Śmieja, zapytał jakie jest pole magnetyczne w miejscu, gdzie postawiona jest stacja bazowa?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że jeżeli chodzi o stacje bazowe postawione w konkretnym miejscu, to każdy operator stacji bazowych ma obowiązek przesyłania wyników badań prowadzonych przez akredytowane laboratorium do WIOŚ przy każdej zmianie oraz przy każdym uruchomieniu stacji. Badania są analizowane i w razie zastrzeżeń dana stacja jest kontrolowana. Drugim źródłem informacji są skargi mieszkańców, którzy uważają, że wartości są za duże, wówczas wykonywane są badania.

Radny Józef Pabin zapytał, czy WIOŚ ma możliwość nakładania mandatów za zatrucie?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że jeżeli chodzi o pole magnetyczne, to w Polskim prawie nie ma możliwości nakładania mandatów, natomiast można byłoby stosować przepisy ogólne i jeżeli wartość byłaby bardzo przekroczona wtedy można skierować do sądu powszechnego wniosek o grzywnę. WIOŚ ma możliwość nakładania kar pieniężnych związanych z hałasem za przekroczenia wartości dopuszczalnych oraz przekroczenia wartości dopuszczalnych w ściekach, emisji do powietrza. W wielu przypadkach istnieje możliwość nakładania mandatów. W przypadku, gdy otrzymanie mandatu za drugim

razem nie pomaga, sprawa kierowana jest do sądu. Dodała, że wszystkie kary można odroczyć, na wniosek. Odroczenie polega na tym, że ukarany zobowiązuje się do wykonania jakiejś inwestycji, która ma poprawić sytuację i jeżeli to wykona, to nie płaci kary, a jeśli nie wykona lub wykona źle, to zapłaci więcej.

Radny Bronisław Śmieja przekazał, że jeżeli wokół danego przedsiębiorcy jest przestrzeń, gdzie nikt się nie wybudował, po czym przedsiębiorca kupuje maszyny, a za 5 lat zaczyna się tam budować społeczeństwo i zaczyna się hałas, błędem jest to, że wydawany jest tam plan zagospodarowania przestrzennego.

Radny Józef Pabin zapytał, co z drogami?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że w Polsce obowiązujące przepisy wskazują na to, że przedsiębiorca ma się zmieścić ze swoim oddziaływaniem na własnym terenie. Poinformowała, że jest bardzo dużo skarg odnośnie hałasu. Decyzje dla przedsiębiorców i wartości dopuszczalne wydaje się indywidualnie. Natomiast dla dróg nie ustala się wartości indywidualnie dopuszczalnych, albowiem są one ustalone przepisami prawa. Jeżeli zarządca drogi przekroczy wartości, nie oznacza, że będzie on płacił karę. Po ostatniej zmianie przepisów wartości dopuszczalne przy drogach, jak np. DK1 są bardzo wysokie, wyższe niż dla przedsiębiorcy, który prowadzi działalność na takim samym obszarze.

Radny Rafał Wróbel zapytał, ile jest miejsc do poboru wody z Rzeki Pszczyńki?

P. Agata Bucko-Serafin przekazała, że w jednolitych częściach wód pobiera się w jednym punkcie na wylocie wód. W tym punkcie pobór następuje 12 razy w ciągu roku.

Radny Waldemar Januszewski przekazał, że samo monitorowanie (przedstawione na prezentacji) do niczego nie doprowadziło, albowiem jest to kwestia interpretacji danych. Dodał, że osobiście dokonałby innej interpretacji. Dodał, że nie obarczałby mieszkańców, albowiem porównując z danymi sprzed 20 lat okaże się zapewne, że dla środowiska zrobili tak wiele, zaś pozostałe podmioty nie zrobiły nic, a wręcz odwrotnie państwo pozwoliło im na pogorszenie norm. Mieszkańcy weszli w różnego rodzaju programy i z tego co widać, że większość ludzi zmieniająca źródła opalania swoich domów zmienia na bardziej ekologiczne. Również jakość paliw, które są sprzedawane została zdecydowanie podniesiona. W tej chwili wszystkie gminy zostały zobowiązane ustawowo do robienia segregacji. Dodał, że statystyki nie powinny nikogo interesować, tylko stan rzeczywisty. Zapytał, w jaki sposób monitoruje się gruzowiska i wysypiska śmieci? Dodał, że na pewno mieszkańcy nie wpuszczają do wód powierzchniowych rtęci i ołowiu.

P. Agata Bucko-Serafin przekazała, że rtęć pochodzi ze spalin samochodów, spalając węgiel w piecu również produkuje się rtęć w minimalnych ilościach. Suma tej rtęci wraca potem do wód. Nie jest prawdą, że nic nie zostało zrobione przez przedsiębiorców (duże źródła emisji), albowiem gdyby wziąć wykres sprzed 20 lat okazałoby się, że emisja pochodząca z zakładów najbardziej uciążliwych byłaby co najmniej taka sama, jak z budynków indywidualnych. Wskazała, że mniej więcej, co 5 lat są zaostrzane wartości, zakłady są zmuszane do tego, aby się do nich dostosować. Nie jest prawdą, że kiedyś ludzie spalali gorsze paliwo, albowiem na naszym terenie w ostatnich latach zaczęto używać węgla brunatnego sprowadzanego z Czech. Dodała, że ludzie 20 lat temu mieszkali

w mniejszych kubaturach, co składało się na to, że zużywano znacznie mniej węgla. Nie jest tak, że emisja z indywidualnych budynków jest w tej chwili mniejsza niż była.

Starosta poinformował, że cena zakupu węgla przed 15 -stu laty była znacznie niższa. Niestety, jak na złość po wprowadzeniu uchwał sejmikowych oraz w trakcie realizacji wszystkich programów ograniczenia niskiej emisji ludzie coraz częściej decydują się na granice poza normami prawnymi i zakup odpadów pokopalnianych (mułu, miału).

P. Agata Bucko-Serafin przekazała, że biorąc pod uwagę spaliny samochodowe, to emisja z tych spalin jest nieporównywalnie mniejsza. Większość samochodów dostosowanych jest do nowych obostrzeń.

P. Maria Adamczyk apropos spalania w budynkach indywidualnych przekazała, że 25 lat temu nie kupowało się takiej ilości rzeczy, jak teraz w opakowaniach, które obawia się, że wrzucane są do pieca.

Radny Waldemar Januszewski zapytał, ile statystycznie wyprodukowanych zostało kotłów nowej generacji i zostało sprzedanych? Jeżeli przedsiębiorcy wyprodukowali np. milion kotłów, czy kominków, to ktoś z nich korzysta.

Starosta przekazał, że Wydział Architektury i Budownictwa w ciągu roku wydał 1600 decyzji, które w 80% dotyczą zabudowy jednorodzinnej. Można liczyć, że 50 % z nich ma dostęp do alternatywnych źródeł ciepła. Dodał, że oznacza, to iż co roku jest to około 900 nowych kotłów węglowych. Dodał, że znacznie wzrosła liczba posesji i nie cała Pszczyna została zgazyfikowana. Dodał, że dużo racji jest w wynikach statystycznych, ale też w tym co mówi przedmówca. Jakość powietrza jest fatalna mimo rozwoju cywilizacyjnego. Niestety ilość nowo powstających budynków i źródeł ciepła powoduje, że stoimy w miejscu.

Radny Waldemar Januszewski zwrócił uwagę, że technologia spowodowała, że ilość opału zaczyna być podobna.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że w Pszczynie jest tak źle, albowiem nie ma żadnego systemowego źródła ciepła.

Starosta przekazał, że kotłownia, której komin możemy podziwiać wszyscy, to kotłownia, którą przez długie lata zarządzał PIK, który zrobił wielki postęp w ciągu 15 lat.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że w Tychach jest więcej odbiorców systemowych, którzy są idealnymi ze względu na jakość powietrza. W Żywcu podłączanie niektórych dzielnic do ciepła systemowego jest od wielu lat działalnością, która jest ciągle prowadzona i promowana wśród mieszkańców. Coraz więcej ludzi przejmuje się tym, że nie wolno spalać odpadów, albowiem zmienia się świadomość ludzka.

Radny Bronisław Śmieja zwrócił uwagę na koszty węgla i gazu, co powoduje, że ludzie wybierają węgiel ze względu na niższe ceny.

Starosta przekazał, że każdy, kto ma dostęp do gazu woli zaoszczędzić sobie pieniądze i zamontować dobrej jakości kocioł gazowy. Dodał, że gaz jest źródłem ciepła

o najbardziej usystematyzowanej dynamice wzrostu ceny. W przypadku węgla nastąpił niesamowity wzrost ceny.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że w przypadku palenia gazem wymagane jest ocieplenie budynku. Dodatkowo mówi się, że termomodernizacja ma być warunkiem dawania dotacji i pierwszym krokiem, a dopiero później poprawienie źródła ciepła.

Starosta przekazał, że funkcjonują dwa mechanizmy dla domów pasywnych, tj. kwota 50 000 zł, zaś dla domów energooszczędnych 30 000 zł dotacji.

Radny Bronisław Gembalczyk przekazał, że w badaniach statystycznych zabrakło informacji nt. Gminy Kobiór. Dodał, że boli go to, albowiem Gmina jest zgazyfikowana w 90%, zaś w 80% skanalizowana. Przekazał, że pył, który wybiera z pieca nie trafia do atmosfery, a jest w dosyć pokaźnych ilościach. Jeśli ktoś kupi piec typu eco5, nie oznacza, że będzie lepszy od jego, który ma 5 lat. Poinformował, że w Gminie funkcjonuje bardzo dobrze system gospodarki odpadami i mieszkańcy segregują odpady. Tylko determinacja spowodowana trudną sytuacją ekonomiczną może zachęcać do tego, aby wrzucić plastiki do pieca. Dodał, że we wszystkim brakuje efektów, które byłyby zobrazowane działaniami w przeszłości.

P. Maria Adamczyk poinformowała, że to iż mieszkańcy ponoszą opłaty śmieciowe nie jest równoznaczne z tym, że zdają sobie sprawę, że nie należy odpadów wrzucać do kotła.

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że różnica pomiędzy sezonem letnim a zimowym w odzysku surowców wtórnych podlega zmniejszeniu. Ludzie coraz więcej wyrzucają odpadów zamiast je palić.

Starosta poinformował, że w roku 2008 wymienionych zostało 800 kotłów w ramach programu ograniczania niskiej emisji na 9 900 posesji.

P. Maria Adamczyk poinformowała, że p. Agata Bucko-Serafin reprezentuje WIOŚ, która jest organem rządowym, działającą według swoich przepisów dostosowanych rzeczywiście do tego, co jest w Unii Europejskiej i to w jaki sposób badane jest powietrze odpowiada jak najbardziej wszystkim normom. Natomiast jej zdaniem nie jest tak do końca źle, że gminy montują czujniki jakości powietrza, pod względem choćby samego pyłu, który jest przekroczony, albowiem nawet jeśli podają wyniki tylko chwilowego zanieczyszczenia, które odbiega od średniego stanu podawanego przez Państwowy Monitoring, to ludzie w jakiś sposób zaczynają się chronić i ograniczać je. Jej zdaniem na tym polega uświadamianie.

Radny Józef Pabin odnośnie sieci wysokiego napięcia zapytał, czy wykonywane są pomiary pola magnetycznego? Zapytał również, gdzie można znaleźć w tym temacie materiały?

P. Agata Bucko-Serafin poinformowała, że nie ma takiego wymogu, dlatego jest to robione incydentalnie. Dodała, że na terenie laboratorium w Częstochowie jest taki sprzęt. Poinformowała, że indywidualne przypadki nie są uwzględniane w raportach. Nie można przedstawiać indywidualnych spraw przedsiębiorców, albowiem dane osobowe podlegają ochronie.

Posiedzenie Komisji opuścili Radny Bronisław Gembalczyk oraz radny Waldemar Januszewski w związku z powyższym pozostało 7 radnych.

Przewodniczący Komisji przekazał, że dziwi się, że zaraz na wiosnę nie wprowadzono zakazu sprzedaży zakazanego opału, tylko dopiero na koniec lipca, a teraz wszyscy mają pretensje do ludzi, że się zaopatrzyli w zakazany opał. Następnie podziękował p. Agacie Bucko-Serafin za udział w posiedzeniu Komisji i przedstawione informacje.

Ad.2)

W tym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji poinformował, że Program Ochrony Środowiska omówiony zostanie na następnym posiedzeniu Komisji przez p. Marię Adamczyk.

Ad.3)

Przewodniczący Komisji zapoznał członków Komisji z projektem sprawozdania z prac Komisji w roku 2017, które zostało przyjęte pozytywnie jednogłośnie przy 7 głosach „za”.

Ad.4)

W następnej kolejności Przewodniczący Komisji przedłożył wszystkim jej członkom projekt Planu Pracy Komisji na 2018 rok, który zostanie poddany pod głosowanie na następnym posiedzeniu Komisji.

Ad. 5) W punkcie 5 dotyczącym spraw bieżących Przewodniczący Komisji:

- poinformował, że w terminie wcześniejszym niż zwyczajowo, przedłożony został radnym projekt uchwały Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego ograniczenia zakresu świadczeń udzielanych przez Szpital w Pszczynie, który zostanie ujęty w porządku obrad najbliższej sesji.
- poddał pod głosowanie dwa protokoły z poprzednich posiedzeń Komisji, które zostały przyjęte pozytywnie jednogłośnie przy 7 głosach „za” przez członków Komisji.
- przypomniał, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu **22 stycznia br. o godz. 14⁰⁰** nt. analizy Programu Ochrony Środowiska dla Powiatu Pszczyńskiego do roku 2020, z uwzględnieniem perspektywy do roku 2024, przyjęcia Planu Pracy Komisji na 2018 rok oraz zaopiniowania projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego merytorycznie podległych Komisji.

Kontynuując prowadzący obrady zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś wolne głosy, wobec ich braku podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji Gospodarki (...) o godz. 16⁰⁰.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek – Krupnik